

Pracownicy Facebooka potwierdzają cenzurę

13 maja 2016

Do tej pory można było tylko domniemywać, że redaktorzy portalu Facebook też mają poglądy i to bynajmniej nie prawicowe. Teraz okazało się, że jeden ze zwolnionych pracowników tej korporacji przyznał, że pracował przy kształtowaniu zawartości, która ma być popularna. Nawet jeśli jakieś prawicowe wpisy osiągały wielką popularność, jest odgórny zakaz ich eksponowania.

Okazuje się, że sekcja „Trending”, mająca za zadanie grupowanie wpisów, które są szczególnie popularne (niedostępna w polskiej wersji językowej), była kształtowana nie przez algorytm, tylko normalny newsroom składający się z pracowników Facebooka, którzy decydowali według ogólnych wytycznych, co może być tam publikowane, a co nie.

Niedozwolone zostały wszelkie treści na temat Facebooka. To jeszcze można zrozumieć jako element polityki Public Relation firmy, ale jak wytłumaczyć to, że pracownicy sortujący newsy dostali wytyczne, aby nie promować wpisów, które można zaklasyfikować jako konserwatywne, lub prawicowe. Takie treści powinny pozostawać poza sekcją „Trending”, chyba, że jakieś lewicowe media, takie jak BBC lub CNN, zaczną mówić o danym temacie.

To wskazuje, że Facebook nie tylko brutalnie rozprawia się z prawicowymi profilami, co widzieli chyba już wszyscy, ale też kształtuje stałą lewicową politykę, która jest prowadzona przez grupę pracowników kształtujących opinie setek milionów ludzi.

Na podstawie: Gizmodo.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl